

Zatrzymano przemytnika ludzi

Ewelina Szczepańska
10.11.2022

Wspólne działania funkcjonariuszy z Placówki SG w Zgorzelcu, Dolnośląskiej Policji oraz strażaków z OSP doprowadziły do zatrzymania niebezpiecznego przestępcy. Mężczyzna, podczas próby zatrzymania go na terenie Niemiec, napadł na funkcjonariuszy niemieckiej policji.

Funkcjonariusze SG otrzymali informację od niemieckiej Policji, że na terenie Polski znajduje się 44-letni obywatel Ukrainy, który jest podejrzewany o udział w procederze przemytu ludzi przez granicę. Wcześniej, gdy transportował przez granicę obywateli Iranu, usiłowali zatrzymać go policjanci z Niemiec, ale obywatel Ukrainy rzucił się na nich i jednego z nich usiłował udusić. Wykorzystując fakt, że drugi z niemieckich policjantów zajął się rannym kolegą, wsiadł do auta i uciekł do Polski. Został zauważony przez funkcjonariuszy SG ze Zgorzelca w rejonie jednej ze stacji paliw przy autostradzie A4. Wydano polecenie kierowcy do zatrzymania się, a pojazdem służbowym został zastawiony przód auta tak, aby uniemożliwić przestępcy ucieczkę. Kierowca jednak cofnął pojazd i niemal staranował funkcjonariusza, który usiłował wyciągnąć kluczyki ze stacyjki auta. Funkcjonariusz SG odskoczył, unikając potrącenia, a mężczyzna zaczął ucieczkę w kierunku autostrady A4. Funkcjonariusze SG ścigali go, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Ścigany pojazd zjechał w boczną drogę do pobliskiego lasu i zatrzymał się, a kierowca próbował uciec pieszo i wbiegł w gęste zarośla. W międzyczasie funkcjonariusze SG poinformowali o prowadzonym pościgu policjantów ze Złotoryi, Legnicy i Zgorzelca. Do poszukiwań skierowano dodatkowo patrole ze Wspólnej Polsko-Niemieckiej Placówki w Ludwigsdorfie oraz patrole z Placówki SG w Legnicy, z KMP w Legnicy i strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej. Dzięki wykorzystaniu psa służbowego niemieckich funkcjonariuszy, policjanci z Legnicy zatrzymali ukrywającego się w zaroślach Ukraińca. Podczas zatrzymania policjanci zmuszeni byli do użycia środków przymusu bezpośredniego ponieważ zdeterminowany i agresywny, a także dobrze wyszkolony, 44-latek stawiał czynny opór.

Mężczyzna usłyszał zarzuty m.in. niestosowania się do poleceń zatrzymania pojazdu oraz zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, a także zmuszania funkcjonariuszy do odstąpienia od czynności służbowych. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Prokurator wystąpił już z wnioskiem o zastosowanie aresztu wobec mężczyzny.



Funkcjonariusz zatrzymuje przemytnika

Zabezpieczony pojazd, którym uciekał przestępca